

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, sygn. akt XVIII C 3658/16 w sprawie z powództwa (...) Związku (...) w Ł. przeciwko Z. Z. o zapłatę:

1) zasądził od pozwanej Z. Z. na rzecz powoda (...) Związku (...) w Ł. kwotę 427,34 zł wraz z odsetkami:

a) ustawowymi od kwoty 53,47 zł od dnia 1 czerwca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) ustawowymi od kwoty 137,00 zł od dnia 1 czerwca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

c) od kwoty 160,17 zł od dnia 1 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

d) od kwoty 50,00 zł od dnia 1 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

e) od kwoty 26,70 zł od dnia 19 listopada 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

oraz kwotę 177,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

2) nakazał ściągnąć od pozwanej Z. Z. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi kwotę 30,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której wpłacenia powód z mocy ustawy był zwolniony.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zarzucając:

- pominięcie przez Sąd I instancji zgłoszonych przez pozwaną wniosków dowodowych odnośnie prawa materialnego i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego,

- brak prawidłowego rozpoznania sprawy co do jej istoty w działalności zarządu ogrodowego sugerując się jedynie przedstawionymi w toku rozprawy przez stronę powodową uchwał uchwalonych przez zarząd ogrodowy i zatwierdzonych przez walne zebranie.

Zdaniem skarżącej Sąd I instancji nie wykazał starań by wyjaśnić czy naliczone opłaty są zasadne i zgodne z obowiązującym prawem. Rozpatrzył sprawę biorąc pod uwagę jedynie fakt, że strona pozwana jest działkowcem i ma obowiązek wnosić opłaty naliczane przez zarząd w części przypadającej na jego działkę. Sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy zarzutów strony pozwanej. Strona pozwana nie miała możliwości wyjaśnić swoich racji gdyż podczas rozprawy była upomina, iż zarzuty są nie merytoryczne a następnie, iż rozprawa jest już przedłużona o 15 min. Brak możliwości zadania pytań stronie powodowej i wyjaśnienia pewnych kwestii spornych oraz brak faktur i umów zleceń, o który wnosila strona pozwana.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i rozpatrzenie co do istoty sprawy zgłoszonych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o oddalenie apelacji w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego z tytułu zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., jest bezzasadny. Apelujący nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu. Tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób dopatrzeć się w stanowisku Sądu Rejonowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)).

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącej uznać trzeba, iż nie sprostала ona opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jej stanowisko jest wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego wyroku, iż pozwana nie uiściła należnych opłat powodowi. W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia stanowiska prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu.

Niezasadny jest zarzut odnośnie pominięcia zgłaszanych przez pozwaną wniosków dowodowych.

Należy zauważyć, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd rozpoznający sprawę dyspozycji art. 227 k.p.c. ma rację bytu jedynie w takiej sytuacji, gdy wykazane zostanie, że Sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź też gdy Sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (wyroki SN: z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, Lex nr 500202, z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, Lex nr 1228438, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 124/12, Lex nr 1250552; postanowienia: SN z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, Lex nr 151666; z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753). Wskazać także należy, że przepis art. 227 k.p.c. ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i przewiduje uprawnienie Sądu do selekcji zgłaszanych dowodów, jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Dowody, które nie odpowiadają tym kryteriom Sąd jest uprawniony pominać (art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłową selekcję zgłoszonych dowodów. Natomiast pozwana podnosząc zarzut pominięcia zgłaszanych przez nią wniosków dowodowych nie wskazała, jakie konkretnie wnioski dowodowe zostały pominięte.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, miała ona możliwość wyjaśnienia swoich racji. Podczas rozprawy w dniu 2 lutego 2017 roku pozwana została pouczona przez Sąd I instancji, by składać konkretne, merytoryczne zarzuty a nie odbiegać od zasadniczego tematu. Sąd Rejonowy wysłuchał pozwaną w zakresie składanych zarzutów.

Rację miał Sąd Rejonowy, że pozwana w żaden sposób nie udowodniła, zgłoszonego zarzutu niegospodarności, nadużycia zaufania, naliczenia zawyżonych opłat, zawierania niekorzystnych umów zleceń bez przetargów oraz rozdysponowania pieniędzy działkowych w wątpliwy sposób pomiędzy osoby współpracujące z zarządem.

Artykuł 232 zd. 1 k.p.c. określając reguły rozkładu ciężaru dowodu, stanowi niejako procesowy "odpowiednik" przepisu art. 6 k.c. Wyraża zasadę kontradyktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność

za jego wynik. Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie. Wobec tego art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazuje jedynie na obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy /patrz wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6 – 7/76/.

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd Rejonowy odniósł się do podnoszonych zarzutów zgłaszanych przez pozwaną. I prawidłowo wskazał, że ciężar ich udowodnienia spoczywał na pozwanej (art. 6 k.c.). Pozwana obowiązkowi temu nie sprostowała. Nie przedstawiła konkretnych dowodów wskazujących na zawyżenie opłat poza twierdzeniami. Pozwana, nie udowodniła również, że kwestionowała opłaty ogrodowe nałożone stosownymi uchwałami, czy też same uchwały.

Podsumowując: zarzuty skarżącej mają charakter polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i trafną oceną prawną dochodzonego przez powoda roszczenia. Nie mogło odnieść zamierzonego skutku procesowego forsowanie przez skarżącą alternatywnego stanu faktycznego czy oceny prawnej, korzystnej dla niej, nawet jeśli był on mocno osadzony w jej subiektywnym przekonaniu. Zarzuty pozwanej nie zostały udowodnione. Dlatego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było prawidłowe.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym zgodnie rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U.2015.1804.).